



Warszawa, 28-08-2023 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

XI.543.235.2023.KM

Pan

Tobiasz Bocheński

Wojewoda Mazowiecki

ePUAP

Szanowny Panie Wojewodo!

W dniu 31 maja 2023 r. przedstawiciele mojego Biura odwiedzili punkt pobytu dla uchodźców z Ukrainy, mieszczący się w **Centrum Pomocy Humanitarnej PTAK w Nadarzynie**. Po przeprowadzonych przez wizytujących rozmowach z koordynatorką centrum recepcyjnego z ramienia Wojewody Mazowieckiego, osobami reprezentującymi właściciela hali, zatrudnionym personelem, obecnymi na miejscu przedstawicielami organizacji oraz osobami zamieszkującymi w tym punkcie pobytu, chciałbym przekazać Panu Wojewodzie **wnioski dotyczące zapewnionych uchodźcom warunków pobytu**.

W pierwszej kolejności chciałbym docenić funkcjonowanie na terenie obiektu punktu medycznego utworzonego przez Fundację LUX MED im. dr Joanny Perkowicz, w tym całodobowe dyżury ratowników medycznych, możliwość skorzystania z pomocy lekarzy specjalistów oraz specjalistycznych zabiegów i rehabilitacji poza punktem pobytu. Warte odnotowania jest również zapewnienie wyposażenia osób ze szczególnymi potrzebami w wyroby medyczne, takie jak wózek lub kule oraz możliwość uzyskania po otrzymaniu recepty bezpłatnych leków w aptece działającej w ramach punktu. Należy pozytywnie ocenić także działalność przedszkola oraz oddziału przygotowawczego Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Józefinie.

Przedstawiciele Biura RPO dostrzegli jednak problemy związane z brakiem zapewnienia prywatności wszystkim mieszkańcom punktu pobytowego. Jak ustalili, najwięcej osób mieszka w części hali, która jest podzielona na sektory za pomocą niskich ścianek działowych. Około jednometrowa wysokość ścianek nie zapewnia prywatności, brakuje również przestrzeni do przechowywania rzeczy osobistych. Zamykane małe szafki są umieszczone na korytarzu, jednak ich liczba nie jest wystarczająca dla mieszkańców, którzy przechowują swoje rzeczy zazwyczaj na podłodze obok swojego łóżka. Część osób mieszka w kilku pomieszczeniach, które pierwotnie miały drzwi, jednak zdemontowano je ze względów bezpieczeństwa i pozostawiono jedynie panele zasłaniające dolną połowę drzwi. Jednocześnie w drugiej części punktu pobytu są wydzielone, zamykane pokoje do wyłącznej dyspozycji mieszkańców.

Moi przedstawiciele nie otrzymali informacji na temat kryteriów zakwaterowania uchodźców w danej części, a także możliwości przeniesienia się z jednej części do drugiej. Niejasne jest także, dlaczego w niektórych pokojach zdemontowano drzwi w celu ułatwienia nadzoru nad ich mieszkańcami, podczas gdy inni otrzymali możliwość zamieszkania w zamykanych, prywatnych pokojach.

Na hali znajduje się wnęka, którą zajmują osoby z grupy etnicznej Romów madziarskich. Obszar jest otwarty i nie ma przegród zapewniających prywatność. Kontakt z tą grupą jest utrudniony ze względu na posługiwanie się przez nich językiem węgierskim. Tłumaczenie zapewniał wolontariusz jednej z organizacji pozarządowych, jednak z informacji uzyskanych przez przedstawicieli Biura RPO wynika, że od pewnego czasu nie ma on pozwolenia na wejście na teren punktu pobytowego, co utrudnia pracę i kontakt z Romami innym wolontariuszom i personelowi. Naraża to romskich uchodźców na wykluczenie i może skutkować brakiem dostępu tej grupy do podstawowych form wsparcia i pomocy. Ze względu na wiedzę i doświadczenie we współpracy ze społecznością romską, współdziałanie z organizacjami i ekspertami romskimi wydaje się być w tej sytuacji kwestią nadrzędną.

Osoby z niepełnosprawnościami, które przebywają w otwartym pomieszczeniu bez wydzielonej przestrzeni osobistej, również nie mają zapewnionej prywatności, której mogą szczególnie potrzebować. W pomieszczeniu nie ma przegród, ani ścianek działowych, nie ma także drzwi, dlatego osoby tam przebywające są stale widoczne dla osób przechodzących korytarzem. Według informacji przekazanych przez wolontariuszy, osoby z niepełnosprawnościami zostały przeniesione do tego pokoju z innej hali, w której przestrzeń była podzielona na mniejsze, oszklone boksy,

zapewniające osobom z niepełnosprawnościami i ich opiekunom większą prywatność. Zgodnie z wiedzą wolontariuszy, pobyt tych osób w otwartym pomieszczeniu miał być rozwiązaniem czasowym, jednak z rozmów z osobami zarządzającymi punktem pobytu wynika, że jest to docelowe miejsce przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami ze względu na bliską odległość z pomieszczenia do punktu medycznego.

Warto też zauważyć, że do potrzeb osób z niepełnosprawnościami nie są dostosowane kontenery z prysznicami i toaletami. Do każdego kontenera prowadzi wysoki stopień, wejście do prysznica również wymaga pokonania wysokiego progu. Prysznice są wąskie i nie mają usprawnień dla mieszkańców z niepełnosprawnościami, takich jak poręcze. Osoby z niepełnosprawnościami śpią na rozkładanych łóżkach polowych, z których kilka zostało własnoręcznie podpartych za pomocą m.in. europalet. Ponadto, w rozmowie z moimi przedstawicielami, mieszkańcy wskazali na brak możliwości ładowania telefonów i innych sprzętów w pomieszczeniu, które zajmują. Możliwość podłączenia sprzętów do prądu jest tylko w jednym miejscu na hali, które jest znacznie oddalone od pokoju zajmowanego przez osoby z niepełnosprawnościami, co jest znaczącym utrudnieniem dla osób leżących.

Z miejsca, w którym jest zapewniony dostęp do prądu, korzystają także dzieci uczestniczące w zajęciach zdalnych. Jest to mała, otwarta przestrzeń, której umiejscowienie w pobliżu stołówki i w niedalekiej odległości od głównej części mieszkalnej hali może być utrudnieniem dla uczniów biorących udział w zdalnym nauczaniu ze względu na hałas i obecność innych mieszkańców. W punkcie pobytu nie ma odpowiedniego pomieszczenia, przeznaczonego do nauki lub organizowania zajęć dla uchodźców. Sala zabaw dla dzieci jest dostępna dla Fundacji Nieść Pomoc, jednak nie mogą z niej korzystać inne organizacje. W mojej ocenie szersze udostępnienie tej przestrzeni wpłynęłoby na zwiększoną dostępność zajęć dla mieszkańców, które obecnie muszą być organizowane na zewnątrz.

Chciałbym także wskazać na warunki przygotowywania posiłków przez mieszkańców centrum recepcyjnego. Biorąc pod uwagę potrzeby kilkuset uchodźców zamieszkujących punkt pobytu, liczba urządzeń w strefie służącej do samodzielnego przygotowywania posiłków, takich jak mikrofalówki czy czajniki, wydaje się zbyt mała. Brakuje miejsc do przechowywania gotowych posiłków ze względu na brak ogólnodostępnych lodówek. Nie ma również możliwości przechowania posiłku dostarczanego przez catering, jeżeli mieszkaniowiec nie może go spożyć o wyznaczonej porze, np. z powodu przebywania w tym czasie w pracy.

Z informacji uzyskanych przez moich przedstawicieli wynika również, że wielu uchodźców z Ukrainy mieszka w punkcie pobytu od wielu miesięcy, część z nich od początku istnienia centrum recepcyjnego. W założeniu Centrum Pomocy Humanitarnej PTAK miało jednak służyć przede wszystkim zapewnieniu tymczasowego noclegu i doraźnego wsparcia, a także służyć jako pomoc przy dalszej relokacji. W mojej ocenie w dalszym ciągu nie jest to miejsce przystosowane do zamieszkania na dłuższy czas, a wyzwaniem pozostaje zapewnienie wsparcia osobom, które przez wiele miesięcy pozostają w punkcie pobytu z powodu trudności ze znalezieniem innego miejsca zakwaterowania.

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2023 r. poz. 1058), zwracam się do Pana Wojewody z uprzejmą prośbą o odniesienie się do opisanych problemów i udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Jakie są kryteria kwaterowania nowych mieszkańców w punkcie pobytowym i w jaki sposób na hali rozmieszczane są poszczególne grupy uchodźców – czy są wytyczne dotyczące kwaterowania poszczególnych osób w zamykanych, prywatnych pokojach, a innych na otwartej przestrzeni?
2. Czy w punkcie pobytu są obecni wolontariusze współpracujący ze społecznością romską, posługujący się językiem węgierskim? Jakie są zasady współpracy z organizacjami romskimi, w szczególności dotyczące udzielania pozwolenia na wstęp do punktu pobytowego poszczególnym wolontariuszom?
3. Czy rozważano możliwość przeniesienia osób z niepełnosprawnościami do przestrzeni zapewniającej więcej prywatności, ewentualnie wstawienia do obecnego pomieszczenia ścianek działowych lub innych rozwiązań, zwiększających prywatność?
4. Czy jest możliwość zapewnienia łóżek dla osób z niepełnosprawnościami i wprowadzenia odpowiednich udogodnień, takich jak np. podjazd umożliwiający dostęp do kontenerów z prysznicami czy samych pryszniców?
5. Z czego wynikają ograniczenia dotyczące możliwości korzystania z prądu wyłącznie w jednym miejscu hali?

6. Czy jest możliwość wydzielenia przestrzeni służącej do nauki zdalnej i organizowania zajęć dla mieszkańców, ewentualnie udostępnienia w tym celu sali zabaw dla dzieci innym organizacjom?
7. Czy przygotowywane są rozwiązania długoterminowe, pozwalające mieszkańcom punktu pobytowego na usamodzielnienie się i ułatwiające dostęp do rynku najmu?
8. Do kiedy obowiązuje umowa pomiędzy Wojewodą Mazowieckim a właścicielami Ptak Warsaw Expo na prowadzenie centrum pomocy humanitarnej dla uchodźców wojennych z Ukrainy?

Ponadto w związku z wprowadzeniem opłat za pobyt uchodźców w miejscach zbiorowego zakwaterowania, zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie danych dotyczących liczby mieszkańców punktu pobytowego, którzy od dnia 1 marca 2023 r. pokrywają koszty udzielanej im pomocy. Proszę również o opisanie obowiązującej w Centrum Pomocy Humanitarnej PTAK w Nadarzynie procedury determinującej zwolnienie lub udział w kosztach pobytu, w tym o przekazanie informacji o kryteriach i wytycznych dotyczących zwolnienia z odpłatności oraz dokumentach, które są brane pod uwagę przy ustalaniu opłaty, w tym o informację na temat procedury obowiązującej w przypadku odmówienia przez mieszkańca partycypowania w kosztach i niewyrażania przez niego zgody na opuszczenie punktu pobytu.

Łączę wyrazy szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/